

Wrocław, 05.10.2023

Dr hab. Michał Białek, prof. UWr
Kierownik Zakładu Psychologii Zarządzania
Instytut Psychologii, Uniwersytet Wrocławski

**Recenzja dorobku naukowego i osiągnięć habilitacyjnych
dr Agaty Sobków**

W niniejszej pozytywnej recenzji habilitacyjnej omówię dwie istotne kategorie osiągnięć habilitantki. W pierwszej części skoncentruję się na omówieniu głównego osiągnięcia wskazanego przez habilitantkę. Przybliżę główne cele, zakres badań, użyte metody, wyniki oraz ich implikacje. Analiza ta pozwoli ocenić wkład habilitantki w rozwijanie wiedzy w danej dziedzinie nauki (Kryterium 1 oceny). W drugiej części recenzji dokonam przeglądu pozostałych osiągnięć naukowych habilitantki, obejmujących współpracę międzynarodową, inne publikacje, projekty badawcze, uczestnictwo w konferencjach naukowych oraz inne aktywności naukowe (Kryterium 2 oceny).

Kryterium 1 – Habilitantka posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny

Prezentowany autoreferat dr Sobków opisuje niezwykle ciekawy model podejmowania racjonalnych decyzji. Bazuje on na trójelementowym modelu Stanovicha oraz koncepcji umiejętnego podejmowania decyzji Cokelleya. Habilitantka koncentrowała się na zrozumieniu roli różnic indywidualnych w podejmowaniu decyzji oraz racjonalnym myśleniu. W swoim modelu zaproponowała podział zmiennych z zakresu różnic indywidualnych na dwie grupy. Pierwsza grupa obejmowała zmienne związane z efektywnością przetwarzania

informacji, takie jak inteligencja płynna, zdolności numeryczne i szacunkowe zdolności numeryczne. Druga grupa zawierała miary związane z procesami i preferencjami poznawczymi, takie jak subiektywne zdolności numeryczne, refleksyjność poznawcza i styl racjonalny/potrzeba poznania.

Habilitationka uwzględniła fakt, że różne zmienne indywidualne mogą być ze sobą skorelowane i wejść w interakcje. Na przykład, interakcja między zdolnościami numerycznymi a subiektywnymi zdolnościami numerycznymi wpływa na decyzje finansowe i medyczne, a inteligencja płynna może integrować z analitycznym stylem poznawczym w wyjaśnianiu przekonań w pseudonaukę. Jest to o tyle ważne, że badanie unikalnego wpływu każdej z tych zdolności jest niezwykle trudne i wymaga refleksji autora przy interpretacji uzyskanych wyników. Na przykład w jednej z moich publikacji (którą habilitationka przywołuje w swoim autoreferacie, Białek i inni, 2019), przeprowadziłem analizę czynnikową dla dwóch narzędzi, których dr Sobków używa w swojej pracy: BNT i CRT. Analiza wykazała, że mimo że narzędzia te służą teoretycznie do pomiaru odrębnych konstruktów, ich pytania składowe ładują jeden czynnik. Zastosowanie „przynęt” (ang. *lures*), które zwodzą badanych w CRT, bądź ich niezastosowanie w teście BNT, nie ma kluczowego znaczenia dla tego, jaką zmienną psychologiczną narzędzie bada. Ponadto, habilitationka rozważa, że nie wszystkie zmienne wpływające na podejmowanie decyzji tworzą jeden czynnik. Istnieją różne konfiguracje cech jednostki, które mogą przewidywać jakość podejmowanych decyzji lub racjonalność myślenia w zależności od kontekstu.

Zaproponowany w autoreferacie model zakłada, że kluczowym mediatorem między różnicami indywidualnymi a podejmowaniem decyzji jest ilość zasobów poznawczych, które jednostka alokuje na dane zadanie. To oznacza, że czas, ilość poszukiwanych informacji, strategia i inne czynniki wpływają na jakość decyzji i racjonalność myślenia. Założenie to, być może błędne, sugeruje że im więcej zasobów dana osoba zaangażuje w proces myślenia, tym lepsze będą jego efekty. Wracam do tego wątku w dalszej części recenzji. Ponadto model opisuje ścieżkę bezpośrednio łączącą różnice indywidualne a jakość podejmowanych decyzji (ścieżka „a”), której w modelu habilitationka w ogóle nie omawia.

Dr Sobków podsumowała, że jej model może nie tylko wyjaśniać różnice w zachowaniach i myśleniu ludzi w różnych sytuacjach, ale również ma potencjał do wykorzystania w opracowywaniu interwencji mających na celu wspieranie podejmowania lepszych decyzji i racjonalnego myślenia. Interwencje mogą dotyczyć zarówno sytuacji, jak i cech jednostki, i mogą polegać na zwiększaniu zaangażowania w rozwiązywanie problemów lub zmniejszaniu wymagań zadań w zależności od potrzeb. Na poparcie tej tezy

przedstawiono kilka prób poprawy decyzji. Szczególnie ciekawy wynik tych badań wskazuje, że bardziej intuicyjny sposób przedstawiania prawdopodobieństw pomógł tylko grupie osób o niskich kompetencjach numerycznych, a nie pomógł osobom o wyższych zdolnościach numerycznych. Pokazuje to dobitnie, że trudno mówić o jednej złotej metodzie wspierania decyzji, która byłaby skuteczna dla wszystkich.

O ile wartość zaproponowanego modelu oceniam wysoko, i sędzę, że to właśnie tego typu prace stanowią największą wartość oferowaną przez polską naukę, o tyle mam co do niego szereg polemik i zastrzeżeń. Mają one jednak charakter debaty naukowej, a nie stanowią podstaw by model ocenić jako niemającego znaczącego wpływu na dyscyplinę. Wprost przeciwnie – głęboko wierzę, że model ten jest jednym z najlepiej integrujących obecnie dostępne dane i teorie.

Elementy dyskusyjne są dwa: cel myślenia oraz definicja racjonalności tak, jak są rozumiane w modelu, wydają się raczej wąskie, ale model szeroko aspiruje do wyjaśniania racjonalnego podejmowania dobrych decyzji. Pozwolę sobie zacząć od analizy tego drugiego zagadnienia: co to znaczy podejmować dobre decyzje. Autorka słusznie zauważa, że dobre decyzje mogą być rozumiane jako decyzje maksymalizujące szanse realizacji celów decydenta. Jednak zoperacjonalizuje ona ją w sposób inny – jako zgodność z modelami normatywnymi, np. maksymalizującymi wartość oczekiwaną loterii. To nie to samo. Aby to lepiej zobrazować, podam dwa przykłady.

1. Wyobraźmy sobie, że mamy do wyboru uzyskanie 40 tys. złotych lub udział w loterii z 50% szansami na uzyskanie 100 tys. złotych lub niczego. Wg modelu normatywnego, pierwsza opcja jest gorsza niż druga, gdyż $40\,000 < (1/2 * 100\,000)$. Ale, gdyby przyjąć, że nasze dziecko potrzebuje 40 tys. zł na pilną operację, wybór opcji 40 000 jest już w pełni racjonalny – nasz cel został osiągnięty, a potencjalna nadwyżka nie jest warta ryzyka.
2. Obiecaliśmy przyjacielowi, że zainwestujemy w jego biznes 100 tys. złotych. Na wstępie daliśmy mu 10 tys. Przed terminem drugiego etapu planowanej inwestycji pojawiła się lepsza okazja do zarobku. Wg podejścia normatywnego, powinniśmy odmówić przyjacielowi dokończenia inwestycji i skorzystać z nowej okazji; jeśli tego nie zrobimy wpadamy w pułapkę utopionych kosztów. Ale może jednak zawiedzenie zaufania jest dla nas większa stratą niż nie skorzystanie z tej okazji?

W tych przykładach chcę pokazać, że dobre decyzje wymykają się prostemu opisowi modeli normatywnych, a człowiekiem kieruje znacznie więcej celów niż te skupione na bezpośrednich konsekwencjach wyboru, na których koncentrują się często modele ekonomiczne. Model habilitantki trafnie opisuje zatem jedynie specyficzne decyzje o prostej

definicji racjonalności, ale nie obejmuje tego, jak decydent integruje różne, czasem sprzeczne motywy swoich działań. Raczej, opisuje to, w jaki sposób decydent optymalizuje metody realizacji już zdefiniowanego celu. Nie jest to wada modelu, ale jej aspekt który należałoby wyraźniej zaakcentować w prezentacji modelu.

Drugi element, który model ten nie analizuje wystarczająco mocno, to analiza celu myślenia. Czy na pewno zawsze jest nim odkrycie prawdy? Istnieją w literaturze podejścia, mówiące, że znaczna część procesów poznawczych służy uzasadnianiu post hoc decyzji podjętych intuicyjnie, redukcji dysonansu, czy argumentacji i wpływaniu na innych. W ramach teorii dwusystemowej, w której osadza swój model habilitantka, opisuje to na przykład model Pennycooka (2015), a w domenie sądów moralnych Haidta (2012). Możemy zatem zastanawiać się, czy za każdym razem dodatkowe uruchomienie zasobów poznawczych będzie prowadziło do (normatywnie) lepszych decyzji. W modelu habilitantki, jak rozumiem, odpowiedź jest twierdząca. Wydaje mi się jednak, że sprawa jest bardziej skomplikowana – czasem intensywne myślenie jedynie utwierdza nas w błędnych przekonaniach.

Pomimo tych punktów dyskusyjnych, model habilitantki jest wyjątkowo inspirujący. Szczególnie ważne, w moim odczuciu, jest uwzględnienie w nim subiektywnego przekonania na temat własnych kompetencji. Żaden inny znany mi model bazujący na teorii dwusystemowej nie uwzględnia tego aspektu. A w świetle argumentów i wyników badań habilitantki, jego znaczenie staje się oczywiste. Ludzie angażują się w myślenie szczególnie wtedy, gdy spostrzegają swoje kompetencje jako wystarczające, by przeanalizować problem. Jest to ważny moderator, pozwalający zrozumieć lepiej, kiedy i dlaczego ludzie angażują procesy typu 2.

W ogóle, w badaniach nad myśleniem w nurcie teorii dwusystemowej, głównym problemem jest właśnie zagadnienie skąd człowiek wie, że należy uruchomić procesy typu 2. Poza modelami równoległymi, które zakładają, że oba przebiegają równocześnie, wszystkie wymagają istnienia jakiegoś mechanizmu wykrywającego, że procesy typu 1 nie gwarantują poprawnego sądu czy decyzji. Część z teorii wpada w pułapkę homunkulusa, czyli nieświadomie postuluje istnienie jakiegoś mechanizmu, który zna wyniki obu procesów i gdy wykryje, że intuicja jest zawodna, to uruchamia korygujące ją procesy refleksji. Podobne rozumowanie pojawia się we fragmencie autoreferatu: „Wербalny CRT może wiązać się z różnicami indywidualnymi w wykrywaniu i rozwiązywaniu konfliktu między podpowiedziami przetwarzania Typu 1 a odpowiedzią poprawną (refleksyjną)”. Jak wykryć konflikt między różnymi rodzajami odpowiedzi bez poprzedniego uruchomienia procesów typu 2. A jeśli procesy typu 2 są zawsze uruchamiane, to po co są procesy typu 1?

Ostatnie dwa komentarze na temat recenzowanego osiągnięcia dotyczą samego sposobu pisania. Po pierwsze, habilitantka wprowadza wiele pojęć, których nie wyjaśnia (np. funkcja wag decyzyjnych, wartość oczekiwana). Zapewne wynika to z założenia, że czytelnikiem jest osoba, która zna te terminy; niestety utrudnia to nieco odbiór pracy i zakłada, że czytelnik rozumie i definiuje te pojęcia dokładnie w taki sam sposób jak habilitantka. Drugi komentarz odnosi się do wskazania, w jaki sposób raportowane badania empiryczne wspierają proponowany model, jakie dokładnie hipotezy testują i jak interpretować je w kontekście alternatywnych modeli. Szkoda też, że żaden z artykułów teoretycznych nie opisuje prezentowanego tu modelu.

Pomimo tych krytycznych uwag, pragnę podkreślić, jak wartościowy i inspirujący jest model zaproponowany przez dr Sobków. Nie mam żadnych wątpliwości, że stanowi on znaczący wkład w rozwój dyscypliny naukowej psychologia.


Kryterium 2 – Habilitantka wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Habilitantka, poza wskazanym cyklem publikacji, wykazuje się znaczącą aktywnością naukową także w innych obszarach. W pracy naukowej autorki znalazły się nie tylko badania nad podejmowaniem decyzji, ale także inne istotne obszary psychologii poznawczej i emocji. Współpracując z naukowcami z różnych części świata, autorka prowadziła badania z zakresu intuicji, emocji, percepcji ryzyka, a także związanych z zagrożeniami dla środowiska naturalnego. Współpraca była często międzynarodowa. Ponadto, habilitantka jest zaangażowana w otwartą naukę, uczestniczyła w projektach replikacyjnych i promuje narzędzia związane z otwartością w badaniach. W dziedzinie dydaktyki prowadziła różnorodne zajęcia na Uniwersytecie SWPS, pełniła funkcję promotora prac magisterskich i licencjackich, a także opiekowała się studentami i studentkami. Dr Sobków pełniła różne uczelniane funkcje, takie jak pełnomocniczka Dziekana ds. jakości kształcenia i Koordynatorka kierunku studiów "Psychology in English". Warto również zaznaczyć, że autorka miała okazję do pracy w różnych miejscach na świecie, mimo okresów przerw w karierze naukowej związanych z urlopami macierzyńskimi i rodzicielskimi. Jej wkład w psychologię poznawczą i otwartą naukę jest zauważalny, a osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne wskazują na jej zaangażowanie w edukację i rozwijanie dyscypliny.

Podsumowanie

Dr Agata Sobków zaprezentowała model podejmowania racjonalnych decyzji, który stanowi cenny wkład w psychologię poznawczą. Jej prace, zarówno teoretyczne, jak i eksperymentalne, wniosły istotny wkład w badania nad procesami decyzyjnymi i myśleniem ludzi. Autorka wykazuje się znaczącą aktywnością naukową, zarówno w publikacjach, jak i zaangażowaniem w otwartą naukę. Jej osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne wskazują na profesjonalizm i zaangażowanie w rozwijanie dziedziny psychologii. Pomimo pewnych kwestii do dyskusji i dalszych badań, jej osiągnięcia i wkład w dziedzinę są wyraźnie godne uwagi i zasługują na uznanie.

W oparciu o powyższe rozważania, uważam, że prace habilitacyjne dra Agaty Sobków spełniają wymogi kryteriów oceny habilitacyjnej i są godne uzyskania stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych w dyscyplinie psychologia.

Zakład Psychologii Zarządzania
KIEROWNIK

dr hab. Michał Białek, prof. UWr